



Kraków stawia na rodzinę

2026-05-20

Dla jednych to nowe alejki w parkach, dla drugich miejsce spotkań z innymi rodzicami, a dla jeszcze innych wsparcie psychologa w trudnym momencie. W Krakowie życie rodzinne coraz częściej wspierają realne, dostępne na co dzień udogodnienia, które mają sprawić, że łatwiej jest nam być razem.

W Krakowie mieszka około 150 tys. rodzin z dziećmi, z czego około 10 tys. stanowią rodziny wychowujące co najmniej troje dzieci. To właśnie teraz, w trzecim tygodniu maja, obchodzimy ich święto.

– Święto Rodziny Krakowskiej od lat jest ważnym elementem miejskiej polityki rodzinnej, ale w tym roku szczególnie mocno akcentujemy kwestie zdrowia psychicznego i profilaktyki – podkreśla Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny. Tegoroczna, 14. już edycja tego wydarzenia odbywa się pod hasłem „Rodzina to drużyna – w relacjach nasza siła”. – Chcemy wzmacniać więzi rodzinne, promować zdrowe nawyki, a jednocześnie mówić o ważnych wyzwaniach społecznych, takich jak uzależnienia czy kondycja psychiczna dzieci, młodzieży i dorosłych. Dlatego szczególną rolę odgrywa rozbudowana strefa profilaktyczna, w której mieszkańcy mogą porozmawiać ze specjalistami, skorzystać z mobilnych gabinetów psychologicznych czy wziąć udział w Plenerowym Gabinetecie Rozmów. Tegoroczne Święto Rodziny Krakowskiej łączy edukację, rozmowę i wspólne spędzanie czasu w lekkiej, dostępnej formie – zaznacza.

Główne wydarzenia związane ze Świętem Rodziny Krakowskiej odbywają się w różnych częściach miasta już od piątku 22 maja. Finał zaplanowano na niedzielę 24 maja na terenach zielonych przy TAURON Arenie Kraków.

Nowe standardy miejskiej dostępności

Kraków coraz wyraźniej pokazuje, że miejska zieleń może być naprawdę dla wszystkich. – Jeszcze kilka lat temu z wózkiem dziecięcym omijałam niektóre alejki szerokim łukiem. Teraz jest zdecydowanie łatwiej, szczególnie po remontach – mówi pani Anna z Podgórza, mama 9-letniej Poli i 3-letniego Jasia. – Choć nadal są miejsca, gdzie przydałoby się coś poprawić, dziś spacerować po terenach zielonych nie oznaczają już pokonywania barier architektonicznych. Ale to może zrozumieć tylko ktoś, kto naprawdę porusza się na wózku lub – tak jak ja – z wózkiem dziecięcym. Dopóki nie zostałam mamą, też nie zwracałam na to uwagi – dodaje.

Systematyczne zmiany sprawiają, że osoby z niepełnosprawnościami, rodzice z wózkami, seniorzy oraz dzieci mogą korzystać z parków na równych zasadach i po prostu cieszyć się bliskością natury.

Miasto nie zapomina także o osobach niewidomych i słabowidzących. Odpowiednio dobrana roślinność – pachnąca, szeleszcząca, o zróżnicowanej fakturze – pozwala na doświadczanie zieleni różnymi zmysłami. Coraz częściej w przestrzeni miejskiej pojawiają się także tyflomapy oraz oznaczenia w alfabecie Braille’a, które ułatwiają orientację w terenie. – Kluczową rolę odgrywa konsekwentne wdrażanie zasad projektowania uniwersalnego – tłumaczy Aleksandra Mikolaszek z Zarządu Zieleni



Miejskiej. – W praktyce oznacza to wygodne, utwardzone alejki zamiast sypkich ścieżek, łagodne podjazdy zamiast schodów czy brak wysokich krawężników. To drobne z pozoru elementy, które w codziennym użytkowaniu robią ogromną różnicę. Do tego dochodzą przemyślane detale: ławki z podłokietnikami, stoły piknikowe umożliwiające podjazd wózkiem czy dobrze zaplanowane miejsca odpoczynku – wyjaśnia.

– Doceniam te zmiany, bo sam poruszam się o lasce i naprawdę widzę różnicę. Ale czasem mam wrażenie, że robi się to etapami, bez większej spójności. W jednym parku jest już świetnie, w innym wciąż można się potknąć na dziurawych alejkach – przyznaje pan Jan, mieszkaniec Mistrzejowic, którego spotkaliśmy z wnukiem na placu zabaw na Os. Piastów. Ten powstał zaledwie rok temu i jest jednym z około dwustu ogródków jordanowskich w Krakowie. Najmłodszy mają do dyspozycji huśtawki i zjeżdżalnie, a opiekunowie mogą odpocząć na drewnianych huśtawko-hamakach.

– Mój wnuk bardzo lubi to miejsce, bo jest tu sporo nowych urządzeń. W naszej okolicy mamy aż siedem różnych placów zabaw, więc każdego dnia możemy wybrać inny. Choć Franek ma oczywiście swoje dwa ulubione i te odwiedzamy najczęściej – dodaje pan Jan. – Nowoczesne, integracyjne place zabaw zachęcają do wspólnej zabawy dzieci o różnych możliwościach. Obok klasycznych urządzeń pojawiają się rozwiązania sensoryczne, podwyższone piaskownice oraz bezpieczne nawierzchnie, które ułatwiają poruszanie się. To przestrzeń, gdzie zabawa naturalnie łączy się z rozwojem i budowaniem relacji – opisuje Aleksandra Mikolaszek.

Wszystkie te działania sprawiają, że krakowskie parki przestają być jedynie zielonym tłem miasta. Stają się miejscem spotkań, odpoczynku i aktywności – otwartym, przyjaznym i coraz bardziej dostępnym dla każdego, choć – jak podkreślają mieszkańcy – wciąż pozostaje jeszcze kilka kroków do wykonania. – Zależy nam na tym, aby każda nowa inwestycja była projektowana z myślą o maksymalnej dostępności i komforcie użytkowników. To proces, który wymaga czasu, ale konsekwentnie zmierzamy w stronę miasta bez barier – podkreśla przedstawicielka ZZM.

„Nie jestem z tym wszystkim sama”

Miejsc na rodzinnej mapie Krakowa systematycznie przybywa, a jednymi z ważniejszych są Kluby Rodziców z dziećmi do lat 3. Obecnie w każdej dzielnicy miasta działa co najmniej jedna taka placówka, a łącznie jest ich już 50.

– Zaczęłam przychodzić do Klubu, kiedy mój synek miał kilka miesięcy, i szybko okazało się, że to była jedna z lepszych decyzji. To nie jest tylko miejsce dla dzieci, ale też ogromne wsparcie dla nas, rodziców. Możemy spokojnie porozmawiać, wymienić się doświadczeniami i przekonać się, że inni zmagają się z bardzo podobnymi wyzwaniem. Jest swobodnie, bez oceniania, każdy może być sobą. Dzieci mają zajęcia dostosowane do swojego wieku, a my w tym czasie możemy chwilę odetchnąć albo wziąć udział w warsztatach czy spotkaniach ze specjalistami. Dzięki temu czuję się pewniej jako mama i mam wrażenie, że nie jestem z tym wszystkim sama – opowiada pani Marta, mama 2-letniego Antka.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne i przeznaczone wyłącznie dla mieszkańców Krakowa. Szczegółowe informacje oraz harmonogramy spotkań można znaleźć na stronie: kkr.krakow.pl, w zakładce: Kluby



Rodziców. Miasto zapowiada ich dalszy rozwój – do końca 2026 r. mają powstać kolejne dwa miejsca przeznaczone dla rodziców i najmłodszych mieszkańców.

Plebiscyt, kampania i program

O tym, że Kraków coraz mocniej stawia na rodziny, świadczy choćby przeprowadzany od 2019 r. plebiscyt Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi, który pokazuje, gdzie w mieście naprawdę dobrze wychodzi się z dzieckiem. Chodzi o miejsca, z których korzysta się na co dzień, takie jak restauracje, sklepy czy przestrzenie rekreacyjne, a które oferują udogodnienia i po prostu są przyjazne dla rodziców. Kolejna, ósma edycja plebiscytu wystartuje 1 czerwca 2026 r.

To część większej kampanii „Kraków stawia na rodzinę”, która promuje wspólne spędzanie czasu, aktywność i zdrowy styl życia. W jej ramach organizowane są m.in. warsztaty, konkursy i spotkania dla całych rodzin, także te tematyczne, dotyczące np. zdrowego odżywiania dzieci.

– Z kolei w ramach programu Krakowska Karta Rodzinna realizujemy akcję „Lato z KKR”. Dzieci i młodzież posiadające Kartę mogą liczyć na dofinansowanie wejść na krakowskie baseny, a także do kin, parków rozrywki oraz na obiekty sportowe i rekreacyjne – przypomina Marzena Paszkot.

Wsparcie psychologiczne

Ważnym uzupełnieniem działań Miasta na rzecz rodzin jest także wsparcie psychologiczne, które pomaga radzić sobie z codziennymi wyzwaniami wychowawczymi i emocjonalnymi. Od 1 maja działa na nowych zasadach Centrum Pierwszej Pomocy Psychologicznej.

Z bezpłatnych konsultacji z psychologiem mogą skorzystać wszyscy mieszkańcy Krakowa (szczególnie rodziny z dziećmi do 18. roku życia oraz młodzież do 26. roku życia) potrzebujący wsparcia w trudnych momentach. Centrum odpowiada na wyzwania, z którymi mierzą się współczesne dzieci i nastolatki: od presji rówieśniczej, przez hejt i cyberprzemoc, po uzależnienia cyfrowe.

Wsparcie obejmuje również całe rodziny, pomagając poprawić komunikację, rozwiązywać konflikty i wzmacniać poczucie bezpieczeństwa najmłodszych. Pomoc udzielana jest zarówno on-line, jak i stacjonarnie – w czterech lokalizacjach: w Śródmieściu przy ul. Szlak 65, w Podgórzu przy ul. Czyżówka 16, w Nowej Hucie na Os. Górali 24 oraz w Krowodrzy przy ul. Zielony Dół 4. Aby umówić się na pierwszą konsultację, wystarczy wypełnić formularz na stronie: cPPP.org.pl.

Emocje, które budują relacje

Miasto stale współpracuje także z organizacjami pozarządowymi w zakresie wsparcia rodziców i dzieci. Jednym z przykładów takiej kooperacji jest projekt „Dzień Dziecka, wsparcie dla dzieci i rodzin osób odbywających karę pozbawienia wolności”.

– Osadzeni ojcowie z Aresztu Śledczego w Krakowie uczestniczą w warsztatach teatralnych oraz zajęciach rozwijających kompetencje rodzicielskie. Projekt ma na celu wzmacnianie więzi rodzinnych mimo rozłąki oraz budowanie odpowiedzialności rodzicielskiej, m.in. poprzez działania twórcze i elementy arteterapii. Efektem pracy uczestników jest przygotowanie spektaklu dla dzieci, który



zostanie zaprezentowany podczas specjalnego widzenia z okazji Dnia Dziecka - tłumaczy Marzena Paszkot i dodaje, że chodzi o to, by rodziny w Krakowie miały realne wsparcie nie tylko w jednym obszarze, ale w codziennym funkcjonowaniu: od przestrzeni publicznej, przez ofertę dla dzieci, po pomoc w trudniejszych sytuacjach życiowych.

Czy wiesz, że...

- W Krakowie buduje się obecnie 11 żłobków samorządowych oraz prowadzone są modernizacje istniejących placówek, co ma znacząco zwiększyć dostępność opieki nad dziećmi do lat 3.
- Kraków wspiera tych, którzy podejmują się jednej z najważniejszych ról społecznych - opieki nad dziećmi w pieczy zastępczej. Średnio o 1200 zł miesięcznie wzrosło w tym roku wynagrodzenie dla rodzin zastępczych zawodowych, prowadzących rodzinne domy dziecka oraz rodzin pomocowych.
- Przybywa Centrów Aktywności Seniorów - obecnie w mieście działa ich 62.
- Powstają nowe Pracownie Młodych - jest ich 6. To miejsca tworzone z myślą o mieszkańcach w wieku od 13 do 26 lat, w których młodzież może spędzać czas, rozwijać pasje, uczyć się, odpoczywać i angażować w działania społeczne.

Tadeusz Mordarski